

Chmielewski z asystą, Trzyniec z punktem

Data publikacji: 16.02.2022 23:22

Hokeiści spod Jaworowego przegrywali już 0:2 z Kometą Brno, ale zdołali doprowadzić do wyrównania, a spory udział miał w tym reprezentant Polski, Aron Chmielewski (na zdj.). Stalownicy, w środowy wieczór, musieli zadowolić się tylko jednym punktem, pomimo że oddali ponad 40 strzałów na bramkę rywala.

□

Hokeiści Komety Brno nie mogli sobie wymarzyć lepszego początku środowej rywalizacji z mistrzem Czech. Gospodarze już w 7. minucie prowadzili różnicą dwóch trafień. Stalownicy wzięli się za odrabianie strat w drugiej tercji - kontaktową bramkę zdobył Marian Adamek. Do wyrównania doprowadzili w ostatniej odśłonie, za sprawą Jana Zahradnicka, który wykorzystał podanie Arona Chmielewskiego.

Do wyłonienia zwycięzcy nie były potrzebne karne, ponieważ Petr Holik już w pierwszej minucie dogrywki pokonał trzyniecką defensywę i Stalownicy wywieźli z Brna jeden punkt. – **Początki spotkań, w ostatnim czasie, nie układają się po naszej myśli. Dziś dwukrotnie inkasowaliśmy i sami stworzyliśmy sobie problem** - przyznał Marek Zadina, asystent Vaclava Varadi. - **Drużyna pokazała charakter. W trzeciej tercji często atakowaliśmy i oddaliśmy sporo strzałów, ale niestety, w dogrywce inkasowaliśmy po naszym błędzie** - dodał.

Trzyniec powiększył przewagę nad Mountfieldem do trzech oczek, ale wicelider ma do rozegrania o jedno spotkanie więcej. W najbliższą niedzielę (tj. 20.02) czeka nas powtórka z ostatniego finału play-off, ponieważ do Werk Areny przyjedzie wicemistrz Czech – Liberec.